

16 maja 2012



„Kielce dla Afryki”

W najbliższą niedzielę, 20 maja, na Placu Artystów kielczanie będą mogli zobaczyć prawdziwą wioskę pigmejską, spróbować manioka, który jest podstawowym pokarmem Pigmejów i prawdziwego miodu z Afryki. A to wszystko przy wtórze afrykańskich bębnów i w barwach strojów z „Czarnego Lądu”. O przygotowaniach do imprezy „Kielce dla Afryki” mówili podczas konferencji prasowej ojciec Adam Sroka, proboszcz Parafii św. Franciszka z Asyżu w Kielcach oraz sekretarz misyjny brat Benedykt Pączka. Celem imprezy jest zbieranie 200 tys. złotych na budowę Centrum Edukacyjnego w Czadzie, dożywianie dzieci w miejscowości Ndim oraz wykopanie jednej studni.

- Dzieci nie mają odpowiedniej ilości jedzenia, szkoły. Nie ma prądu, jedynym miejscem, gdzie przez 3 godziny działają agregaty są misje. Mamy trzy budynki, które wymagają remontu. Potrzebujemy 200 tys złotych, żeby dzieci w Czadzie mogły czytać i pisać - mówił brat Benedykt Pączka. Podobne imprezy, jak ta, która odbędzie się w niedzielę w Kielcach, odbyły się już we Wrocławiu, Krakowie i Krośnie.

Przez cały dzień, wolontariusze ubrani w czerwone koszulki, z czerwonymi puszkami będą zbierać datki. W dziewięciu kieleckich parafiach misjonarze opowiadać będą o Afryce i zachęcać do uczestnictwa w kieleckiej imprezie.

Bracia Kapucyni zapraszają na kawę cappuccino. 18, 19 i 20 maja w niektórych kawiarniach kieleckich serwowana będzie kawa - czadowe cappuccino. Każdy kto w tych dniach kupi kawę, przyłączy się do pomocy ubogim dzieciom w Afryce. Kawiarnie, które zadeklarowały przekazanie całego utargu na rzecz misji, oznaczone będą okolicznościowymi plakatami.

Dla tych którzy pozostaną w domach, Kapucyni przygotowali na stronie www.cappuccinodlaafryki.pl niespodziankę. Nie wybierając się do kawiarni, każdy będzie mógł wypić kawę - on line.

Proboszcz Parafii św. Franciszka z Asyżu w Kielcach, zapraszając wszystkich do udziału w imprezie, która służąc dobrej sprawie, zapewni także wspaniałą, oryginalną rozrywkę dla całej rodziny, podkreślał rolę patronów, dzięki którym można było ją zorganizować. W gronie tym znalazł się Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Adam Jarubas.